№ 265. w Wtorek dnia 12. Listopada 1850.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Telegraficzne wiadomości.

Kassel, 8. Listopada. — Przeniesiono oficerów, którzy pozostali wiernymi konstytucyi, a nie otrzymali dymissyi. — Prusacy okazują ochoczość wojenną, mieszkańcy nabierają otuchy.

Wiedeń, 8. Listopada. — Mają przyspieszyć wojska koalicyi interwencyą w Szlezwigu, i to przed nadejściem ostrzejszych mrozów.

Paryż, 7. Listopada, wieczorem o godzinie 8. — Większa część reprezentantów przybyła do Paryża. Komissya nieustająca odbyła posiedzenie. W radzie stanu rozprawiano rad wnioskiem, względem rozwiązania towarzystwa 10 Grudnia. Ministerstwo wyznacza jenerałowi Neumayer dzień zawity, w którym się oświadczyć ma, czy przyjmie ofiarowaną sobie komendę; tymczasowo zastępuje go Regny.

Turyn, 4. Listopada. — Minister sprawiedliwości Siccardi przedłoży parlamentowi nowe projekta o organizacyi sądów i majoratów. Bianchi Giovini wrócił i stawi się przed sądem.

Rzym, 3. Listopada. — D. 1. b. m. odbył papież tajny konsystorz w sprawie Piemontu. W allokucyi nie wyrzekł jeszcze wyklęcia, ale dorozumieć się można, że nastąpi.

Berlin, d. 9. Listopada. — My Fryderyk Wilhelm z Bożéj łaski, król pruski itd., rozporządzamy na wniosek naszego ministerstwa stanu, co następuje: §. 1. Po ogłoszeniu rozporządzenia z dn. 6. b. m. względem postawienia armii naszéj na stopie wojennéj, wydaję mój rozkaz królewski do wszystkich poddanych pruskich, należących do rezerwy lub landwery, lub na urlopie zostających, którzy za pozwoleniem lub bez niego znajdują się za granicą, ażeby się niezwłocznie stawili w dotychczasowych miejscach swego zamieszkania, przed władzami wojskowemi. §. 2. Kto z nich (§. 1.) najdaléj do 15. Grudnia b. r. usłucha tego rozkazu, temu udzielamy niniejszem nasze monarsze przebaczenie, wolni będą od wszelkich kar prawnych, o ile na nich nie ciąży inne przestępstwo, okrom niedozwolonego wydalenia się z naszych państw królewskich lub wstąpienia w służbę obcą bądź cywilną bądź wojskową. §. 3. Przeciwnie zaś ci (§. 1.) którzy w oznaczonym czasie nie powrócą, spodziewać się mogą kary prawem przepisanéj. — Na dowód własnoręcznie się podpisujemy, przy wyciśnięciu naszéj królewskiéj pieczęci. Dan w Berlinie 9. Listopada 1850.

(*L. S.*) FRYDERYK WILHELM.

Ladenberg. Manteuffel. Heydt. Rabe. Simons. Stockhausen.

Dochodzi nas wiadomość, że z Hanoweru nadesłano urzędowe zawiadomienie o konwencyi zawartéj pomiędzy Hanowerem a Prusami, według któréj oba państwa oprzeć się mają przejściu przez ich territorium wojsk exekucyjnych do Holsztynu.

Dziś w południe odbyła się narada ministerstwa w obec króla JMci.

Administracia górno-szlązkiéj kolei żelaznéj otrzymała zakaz przewożenia wojska austryackiego. Równie zaprzestano expedycyi telegraficznéj do Wiednia treści politycznéj.

Rząd saski znów powołuje rezerwy i stawia wojsko swoje na stopie wojennéj.

D a n i a.

Kopenhaga, 5. Listopada. — Onegdaj przybył tu książe Christian Glücksburg z baronem Plessen wprost z Warszawy, jak się domyślać należy z nader ważnemi wiadomościami, gdyż minister spraw zagranicznych przy rogatce celnéj ich przyjmował. Dziennik Flyveposten powiada, że poselstwo ich skutkiem jak najpomyślniejszym uwieńczone zostało. — Minister finansów zniósł dnia 2. m. b. zamknięcie granicy od Schonen. — Słychać, że rząd tutajszy niemyśli przystać, ani na rozejm z Holsztynem, ani na urególowanie kwestyi szlezwicko holsztyńskiéj przez Prussy zaprojektowanéj, w którymto celu zamianować miano trzech komissarzy ze strony Prus, Austryi i Danii.

Królestwo Polskie.

Warszawa, d. 8. Listopada. — Onegdaj o godzinie wpół do 9. z rana cesarzowa i królowa, wraz z wielką księżną Aleksandrą meklemburgsko-szweryńską i osobami do dworu należącemi, wyjechać raczyła do Nowéj Aleksandryi, dla zwiedzenia aleksandryjskiego instytutu wychowania panien, który zostaje pod opieką monarchini. — Księstwo warszawscy, namiestnikostwo, wyjechali także do Nowéj Aleksandryi.

N. Pan, w przychyleniu się do najpoddanniejszéj prośby przybywającego w Bordeaux wychodźca polskiego, Augusta Walentowa vel Welentowa vel Walentowa, dozwolił mu powrócić do królestwa, bez uwolnienia atoli majątku jego od konfiskaty, i bez pozwolenia mu prawa legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego.

W dniu 5. b. m., odbytą została egzekucya na osobie Franciszka Kłosińskiego, ekonoma ze wsi Grochowisk okręgu Kowalskiego, za zbrodnię morderstwa na sześciu osobach jednocześnie dokonaną, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich w kopalniach, na czas nieograniczony skazanego. Zbrodniarz ten, w dniu onegdajszym przed wyprowadzeniem go z więzienia, miał sobie ogłoszony przez członka sądowego wyrok ostateczny, następnie dla wzbudzenia w nim żalu i przysposobienia do pokuty, dodanym mu został duchowny z zakonu kk. Kapucynów. Przed godziną 12tą z południa, odwieziono go na miejsce egzekucyi, to jest na rynek starego-miasta, w ubiorze więziennym zwyczajnym, na wozie czarnym, z tablicą czarną na piersiach, na któréj dużemi literami wyszczególniony był rodzaj jego zbrodni. Obok niego siedział rzeczony zakonnik, nieprzestając mu udzielać napomnień religijnych. Wóz otaczała straż wojskowa z dobytemi pałaszami. Po przybyciu na rynek starego-miasta, członek sądowy jeszcze raz ogłosił mu wyrok ostateczny i postanowienie odmawiające łaski, a następnie oddał go mistrzowi sprawiedliwości karzącéj; poczém złamano nad nim szpadę i ustawiono pod pręgierzem czarno malowanym; nakoniec duchowny po udzieleniu mu ostatnich napomnień, opuścił go. Po upływie oznaczonego czasu, na wystawienie Kłosińskiego pod pręgierzem, to jest dziesięciu minut, napowrót do więzienia odwiezionym został, gdzie do wysłania na miejsce przeznaczenia zostawać będzie. — (Kłosiński, jak to w gazecie policyjnéj Nr. 182. z roku 1847. doniesionem było, liczy lat piędziesiąt siedm, był w służbie za ekonoma u p. Jana Gregor, dzierżawcy wsi Grochowisk, którego, tudzież żonę jego i synów Franciszka lat 5, oraz Adolfa lat 3 życia liczących, niemniéj dwie sług, w czasie gdy używali spoczynku, w nocy z dn. 20. na 21. Czerwca 1847. roku, siekierą od parobka pożyczoną zamordował, a po dokonaniu téj strasznéj zbrodni, skradł z biurka rs. 1350, na opłacenie raty dzierżawnéj przygotowane.

A n g l i a.

Londyn, d. 4. Listopada. — Gazette Naval aud Military donosi, że poniechano już zniżenia armii o 5000 żołnierzy, i stan obecny nadal jeszcze zatrzymają.

Dziennik Globe pisze: »roku 1850. kończy epokę groźniejszą i fatalniejszą, aniżeli którakolwiek była od roku 1815. Panujący, którzy się przed burzą w roku 1848. uchylili, nabrali znów odwagi do zajęcia na nowo stanowiska swego z odzyskania strat swoich. Widzą oni już przed sobą »ową błogą godzinę krzywoprzysięstwa i klątwy«; wojska ich stoją już w pogotowiu do zgniecenia nawet tak słusznego przykładu oporu prawnego przeciw absolutyzmowi, jaki dał Hessen-Kassel, i do podbicia Europy środkowéj pod despotyzm austryacki.« — W ciągu dalszym artykułu robi uwagę, że przystąpienie lorda Cowleja do protokułu, w którym się hr. Th. jako pełnomocnik bundestagu niemieckiego wystawia, nie należy wcale uważać jakoby Anglia z swéj strony ten związek restaurowany uznawała. Głównym celem było, ratyfikacyą układu z Lipca do skutku przywieść, i lord Cowley byłby się na powszechną naganę wystawił, gdyby wy-

padek ten był naraził na niebezpieczeństwo z powodu jakiegobądź tytułu lub charakteru, w jaki się pełnomocnikowi austryackiemu ustroić podobało.

Kościoły tutejsze były wczoraj daleko bardziéj, aniżeli zazwyczaj napełnione, gdyż powszechnie się spodziewano, że zagrażające wdzieranie się Rzymu poda osnowę głąwną do kazań. Jakoteż oczekiwanie to w wielu miejscach nie zostało zawiedzionem, mianowicie w opactwie westminsterskiém, gdzie Dr. Wordsworth (jeżeli się nie mylimy, syn sławnego poety tegoż nazwiska) wystąpił w mowie dosyć obszernéj przeciw zabiegom rzymsko katolickim, i podał środki najlepsze do skutecznego ich odparcia. Mowę szczególniéj zasługującą na zastanowienie się, miał kaznodzieja Hayes w kościele Wrzystkich świętych. Zwrócił on uwagę na skłonność do katolicyzmu, jaką pewna część duchownych anglikańskich objawia i żądał, aby mężowie, którzy się przyznają do nauk nie zgadzających się z wiarą ich kościoła, zrzekli się raczéj swych godności i swych dochodów i otwarcie od niego odstąpili. Powiedział daléj, że upowszechnienie owych doktryn puzaistycznych ośmieliło papieża do podzielenia państwa niepodległego na dyecezye katolickie i niewiele pomoże wygnanie biskupów katolickich, jak długo nieprzyjacie w obozie własnym cierpiani będą.

Wczoraj z uderzeniem godziny 6. wieczorem, kończy się termin do żądania miejsc dla przedmiotów na wielką wystawę przysłać się mających. Ścisk był niezmierny, wiele osób, które zapóżno namyśliły się, z żądaniem oddalono. W ciągu dnia wczorajszego nadesłano przeszło 1500 doniesień z żądaniami miejsca od najodleglejszych komitetów miejscowych w Anglii, do komisyi ogólnéj. Oprócz Anglii, Francyi, Belgii, Holandyi, Austryi, Prus, Saksonii, Danii, Szwecyi, Rosyi, Włoch i prawie wszystkich krajów Europy, reprezentowanym będzie na téj wystawie przemysł Ameryki, Indyi, Chin, Persyi, Turcyi, to jest prawie wszystkich stron świata. Panowie Clowers, drukarze londyńscy, utrzymali się przy prawie drukowania katalogu za zapłaceniem jednorazowéj summy 4000 funt. szt. i zobowiąza niem płacenia po 1 penny od każdego sprzedanego egzemplarza katalogu. Mały katalog sprzedawać się będzie po szylingu, większy w kilku językach po 10 szylingów.

Komitet centralny komisyi wystawy wydał okólnik żądający, by podawano szczególowe opisy i wymiary: 1) Machin potrzebujących większéj siły pary lub wody; 2) fontann potrzebujących większéj ilości wody oraz ich składu; 3) ilości szkła farbowanego lub malowanego z przesyłką prób i potrzebnego do wystawy przyrządu; 4) wszystkich artykułów zawieszanych a ważących więcéj jak 100 funtów angielskich; 5) wszystkich większych artykułów jak organy i t. p.; 6) wyliczenie wszystkich przedmiotów ważących więcéj jak jeden ton (20 centnarów; szczególowy opis wszelkiego artykułu mającego wysokości więcéj jak 20 stóp. Komisya centralna objawiła już zamiar, że do machin wszelkiego rodzaju para i woda darmo udzielanemi będą, co jest niesłychanie ważném dla fabrykantów (woda do siły 100 stóp ciśnienia.) Może zresztą dostarczyć dostateczną ilość motorów do ruchu ciał ciężkich, ale zwraca uwagę, że wypakowanie, składanie, ustawianie, oraz użycie siły pary lub wody pozostawionem być musi właściwemu komitetowi.

Hiszpania.

Madryt, 1. Listopada. — Przychód ogólny do skarbu za miesiąc Wrzesień wynosił 101 milionów realów, 5 milionów mniéj aniżeli w roku przeszłym. A zatem niedobór na rok cały do 19 milionów dochodzić będzie.

Francya.

Paryż, 5. Listopada. — Komissya nieustająca zaniechała żądania od ministra spraw wewnętrznych rozwiązania towarzystwa 10. Grudnia, ponieważ jenerałowi Changarnierowi przyznał rząd władzę taką, jaką otrzymał od zgromadzenia narodowego.

Członek komissyi nieustającéj Chambolle, pisze w dzienniku Ordre: wczoraj niepewność panowała w umysłach. Łatwo było do przewidzenia, że skoroby Changarnierowi dokuczono, niedziwiłoby to bynajmniéj ani komissyi ani prezesa zgromadzenia narodowego. Bezwątpienia chwyciliby się natychmiast środków przewidzianych.

Bonapartystoski dziennik Pays zapytuje jenerała Changarniera: czy to jest prawdą, że jenerał Changarnier żadnego oficera i żołnierza nieukarał za okrzyki niekonstytucyjne na dolinie Satory? Czy to prawda, że o tych okrzykach niezdał sprawozdania ministrowi wojny? Czy to prawda, że Changarnier w roku 1849. po razy kilka, a mianowicie w Kwietniu na wielkim przeglądzie wojska na polu Marsowém w te słowa odezwał się do dowódzców pułków i korpusów garnizonu paryskiego: moi panowie! demagogią trzeba bronią fizyczną i moralną zwyciężyć. Wołajcie i każcie wołać swoim żołnierzom: niech żyje Napoleon! A ani słówka o rzeczypospolitéj. Okrzyk ma zabrzmieć we wszystkich szeregach: niech żyje Napoleon. Wzywam was do tego, a co większa, rozkazuję wam to uczynić. Czy to prawdą, że wzięcie się Changarniera w elizeum jest przystojne i potulne, wyrażające najgłębsza uległość? że takie postępowanie wzbudza zaufanie, że to zaufanie panu Changarnierowi niespodziewane szczęście skojarzyło? Dla czegoż więc przypisuja panu Changarnier mowy, myśli, któreby świadczyły raczéj o jego próżności i obłudzie, niż uczciwości? Czy to prawda, że pan Changarnier nic niewspomniał o przeglądach na Satory, nic do rozkazie dziennym jenerała Schramma, który od niego wymaga posłuszeństwa, nic o przeniesieniu jenerała Neumayera, które mu nieprzeszkadza zajmować pomieszkanie w tuileriach? Pocóż więc panu Changarnierowi przypisywać zamiary, stanowisko, opozycyą, których bezpożyteczność by dowiodła, że ani swojego zdania, ani swoich przyrzeczeń, ani swoich przyjaciół utrzymać nie może.

Paryż, 6. Listopada. — W dzienniku Patrie czytamy: prezydent rzeczypospolitéj od trzech dni pilnie pracuje nad posełstwem do prezydenta zgromadzenia narodowego. Ukończył je wczora wieczorem i dziś z rana odczyta je na zgromadzeniu ministrów.

Guizot przybył do Paryża z Valricher, gdzie zamierza przepędzić zimę.

Według Bulletin de Paris duchowni angielscy podpisali się na 10 milionów lirów pożyczki Mazziniego.

Włochy.

Wenecya, d. 30. m. z. — Onegdaj nadeszła depesza telegraficzna, według któréj owa często wspominana a pokilkakroć chybiona pożyczka lombardzko-wenecka w pożyczkę przymusową zmieniła się, i któréj pierwsza rata już w tygodniu następnym zażądaną zostanie. Dekreta dotyczące jeszcze nieogłoszono, wiadomo tylko, że wypłaty całkiem w srebrze nastąpić muszą, i że przy pożyczce dobrowolnéj kraju korzyść przewidywana zupełnego usunięcia pieniędzy papierowych (viglietti del tesoro) teraz niknie, Izba handlowa kazała niezwłocznie prezesa swego właśnie nieobecnego z prowincyi przywołać, i tegoż samego jeszcze dnia miała posiedzenie. Na giełdzie dzisiaj uważano powszechne zatamowanie czynności, tak iż najlepszych nawet weksli nikt niechciał kupować.

Turyn. — Minister spraw zagranicznych rzplitéj Valparaiso doniósł konsulowi sardyńskiemu tamże urząd sprawującemu, że wszelkie okręty kupieckie narodów cudzoziemskich tychże samych prerogatyw używać mają, jak domowe, w przypadku, jeżeli wzajemność odpowiednia przestrzeganą będzie.

Rzym. — Ojcowie zakonu Św. Kamilla, którym powierzony był zarząd światowy i duchowy w szpitalu Św. Ducha, a którzy podczas rewolucyi wygnani zostali, powracają znowu na swoje miejsce w skutek dekretu papieskiego. — Papież, który podczas pobytu swego w Gaecie był tak biednym, iż niemal po całym świecie składki na niego dobrzy patryoci znosili, dzisiaj tak znaczną ma kasę prywatną, iż jak z Rzymu donoszą, bardzo wielkie summy miał wyznaczyć częścią na wyporządzenie kościołów przez bomby i granaty francuzkie uszkodzonych, częścią dla wspomożenia rzymskich seminaryów i alumnatów. — Lord Palmerston niechce dla Rzymu żadnego innego pełnomocnika wyznaczyć, jeżeli panu Freeborn exequator odejmą.

Castelvetrano w Sycylii, 8. Października. — Według Corriere mercantile zarządzono tutaj jakoteż w Mazara, Marsala i wielu innych miejscach prowincyi Trapani poszukiwania po domach, jak mówią śledząc broni ukrytéj i przedsięwzięto liczne aresztowania.

Z Turynu, pod dniem 1. Listopada. — Pogłoski względem bul wyklinających przesłanych tu z Rzymu niechcą bynajmniéj ustać. Instruttore del Popole mniema, że w tem zachodzi bezwątpienia pomyłka, i że to jest bula jubileuszowa, którą do wszystkich biskupów przesłano. — Słychać, że minister finansów Nigra zamyśla podać się do dymissyi. — Risorgimento zamieszcza artykuł, w którym udzielone są dobre rady przyszłemu parlamentowi, który się wkrótce zbierze; i wyrzeczona nadzieja pewna, że mężowie środka tym razem także w większości się utrzymają. O bulach wyklinających nic dziennik ów niewspomina.

Austrya.

Wiedeń, d. 4. Listopada. — Feldm. Appel objął dowództwo nad 3cim korpusem w Węgrzech, a jenerał Giulay przydany został do boku marszałkowi Radetzkiemu. — Syn byłego kanclerza, książe Ryszard Metternich wstępuje w służbę państwa jako adjunkt przy poselstwie cesarskiem w Paryżu. — Gazeta zagrzebska donosi pod dniem 2. Listopada, że drugie bataliony wszystkich pułków kroacko-słowiańskich pogranicza wojskowego, i pierwszy batalion ottochańskiego pułku pogranicznego dostały rozkaz, aby wyruszyły w pochód do Wiednia. — Wanderer zamieszcza z Pragi doniesienie o wyrokach sądu wojennego, według którego wyrobnika pewnego osądzono na 20 kijów za opór czynny stawiany straży policyjnéj, a drugiego, którego siły fizyczne niedozwalały wymierzenia kary powyższéj, na 6 miesięcy więzienia w sztokhauzie w kajdanach, obostrzonego dwukrotnym postem o chlebie i wodzie.

Konstytucyjny dziennik z Czech pisze od ujścia Drawy z d. 13. Paźd. Z różnych stron rozchodzą się wieści, że Koszuth obrał sobie Belgrad za ognisko nowych intryg. Kazimierz Bathyani miał podobno do Belgradu przybyć i w czasie 4ro dniowego pobytu swojego układać się z jakimś serbskim jenerałem o zamach nowy nad Drawą lub Sawą i obiecywać mu znaczne dobra. Wieść o Koszucie i jego awanturniczych projektach pochodzi z nieukontentowania Serbów. Nie wiemy i nie wierzymy podobnym baśniom; jedna tylko wiadomość jest prawdziwa, że wojska pogranicza otrzymały nakaz czujności, skąd wnoszą, że do wyższych władz zaniesione podobne wieści. Mówią, że jedno indywiduum z konsulatu angielskiego należy do intryg w Belgradzie. Zdaje się, że pogłoski te urosły z powodu bliskich niespokojności w Turcyi, i dla tego wojsku czujność nakazano.

Cesarski patent z dnia 26. Września 1850., którym konstytucya krajowa i sejmowe prawo wyborcze dla królestw Galicyi i Lodomeryi z księstwami Oświecimskiém i Zatorskiém i w. ks. Krakowskiém nadaje się i ogłasza.

My Franciszek Józef I., z bożéj łaski cesarz austryacki, król węgierski i czeski, król lombardzki i wenecki, król Dalmacyi, Kroacyi, Slawonii, Galicyi, Lodomeryi i Illiryi, król Jerozolimy etc.; arcyksiążę austryacki, wielki książę toskański i krakowski; książę Lotaryngii, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny; wielki książę siedmiogrodzki, margrabia morawski; książę wyższego i niższego Szląska, Modeny, Parmy, Placencyi i Gwastalli; książę oświecimski, zatorski i cieszyński; książę Tryestu, Raguzy i Zary; uksiążęcony hrabia Habsburga, Tyrolu, Kyburga, Gorycyi i Grodziska; książę Trydentu i Bryxen; margrabia wyższéj i niższéj Luzacyi i Istryi; hrabia Hohenembs, Feldkirch, Bregencyi, Sonnenberga itd.; pan Tryestu, Kattaro i na wendyjskiéj marchii; wielki wojewoda województwa serbskiego itd. id.

Uznaliśmy za stósowne na wniosek naszéj rady ministeryalnéj w moc §§. 77 — 83 konstytucyi państwa dla królestw Galicyi i Lodomeryi z księstwami Oświecimskiém i Zatorskiém i w. księstwem Krakowskiém, następującą krajową konstytucyą z załączonémi sejmowém prawem wyborczém, ogłosić i w działanie wprowadzić:

Konstytucya krajowa, dla królestw Galicyi i Lodomaryi, z księstwami Oświecimskiém i Zatorskiém i wielkiém księstwem Krakowskiém.

I. O kraju. §. 1. Królestwa Galicyi i Lodomeryi z księstwami Oświecimskiém i Zatorskiém i w. ks. Krakowskiém tworzą jedną nierozdzielną część austryackiéj dziedzicznéj monarchii i jeden kraj koronny tego cesarstwa.

§. 2. Stosunek tego kraju koronnego do państwa jest konstytucyą państwa oznaczony.

§. 3. W obrębie konstytucyą państwa zakreślonych ograniczeń, zaręczona jest temu krajowi koronnemu samoistność.

§. 4. Polski i ruski, jakoteż i inne w kraju mieszkające szczepy są równouprawnione, i każdy szczep ma nienaruszalne prawo do strzeżenia i pielęgnowania swéj narodowości i języka.

§. 5. Granice kraju koronnego mogą tylko przez prawo być zmienione.

§. 6. Do herbu królestwa Galicyi i Lodomeryi, z ksiestwami Oświecimskiém i Zatorskiém, dodany będzie herb w. ks. Krakowskiego, o czém osobne nastąpi rozporządzenie.

II. O reprezentacyi krajowéj w ogólności. §. 7. W sprawach krajowych królestw Galicyi i Lodomeryi z księstwami Oświecimskiém i Zatorskiém i w. ks. Krakowskiém, prawa według konstytucyi państwa do zakresu działań reprezentacyi krajowéj należące, wykonywane będą przez kurye sejmowe i wypływające z nich wydziały.

§ 8. Wszystkie sprawy konstytucyą lub ustawami państwa nieuznane jako sprawy krajowe, należą do zakresu działań władzy państwa.

§. 9. Jako sprawy krajowe uznane są przez konstytucyą państwa.

I. Wszystkie zarządzenia tyczące się: 1) kultury krajowéj, 2) budowli publicznych, kosztem kraju stawianych, 3) zakładów dobroczynnych w kraju, 4) projektu budżetowego i złożenia rachunków krajowych, tak: a) ze względu na dochody krajowe z administracyi majątku krajowego, na opodatkowanie w celach krajowych i użytek z kredytu krajowego, jako też b) przez wzgląd na zwyczajne i nadzwyczajne wydatki krajowe.

II. Bliższe zarządzenia w granicach ustaw państwa tyczące się: 1 spraw gminy, 2) spraw kościelnych i szkolnych, 3) dostawy podwód. opatrzenia i kwaterowania wojska; wreszcie

III. Zarządzenie tych przedmiotów, które ustawami państwa zakresowi władzy krajowéj przyznane zostaną. (Ciąg dalszy nastąpi.)

Biskup Ungwarski, Bazyli Popowicz, który dotąd w inkwizycyi zostawał, otrzymał napowrót dyecezyę swoję.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że ministeryum skarbu w porozumieniu się z ministerstwem spraw wewn. zniosło przyznane chłopom galicyjskim swobody w r. 1830. przy opłacie drogowego, mostowego i przewozu na całéj Galicyi; postanowienia te jednak dopiero z dniem 1. Listopada 1853. mają przyjść w wykonanie.

Też dzienniki podają, jakoby znaczna ilość gmin galicyjskich zrzekła się wynagrodzenia za koszta utrzymywania wojsk rossyjskich i zapłaty za podwody na rzecz skarbu publicznego.

Obrady nad małżeństwem cywilném, jeszcze trwają w ministeryum spraw duchownych, ale z pewnością powiedzieć można, iż instytucya małżeństw cywilnych nie utrzyma się w Austryi.

Peszt, d. 1. Listopada. — Po dość długim czasie znów dowiadujemy się o zapadłym wyroku z powodów politycznych. Dotyczy on byłego rotmistrza Antoniego Menghardt, który za udział w rewolucyi na 10-letnie więzienie w twierdzy skazany został, i któremu fortecę Arad jako miejsce do odsiedzenia kary przeznaczono. — Około Szegedina pojawiają się podobno znowu »biedne chłopaki«, jak ich tu zazwyczaj nazywają. Stróż jeden policyjny, który w Czardzie kistelekskiéj zajrzał do stajni, został strzałem z fuzyi przywitany. Rozbójnik uciekł, a policyanta rannego do miasta przywieziono. Podobnież trzech łupieżców zatrzymało 5 wozów powracających z jarmarku w Zenta, na których się 18 osób znajdowało; dwóch z nich, odwiódłszy u broni kurki, niedozwolili się nikomu ruszyć, gdy tymczasem trzeci z jak najpiękniejszą składnością wypraszał sobie od przestraszonych pieniądze.

Z nad granicy węgierskiéj. — Drgania w łonie państwa tureckiego zwracają teraz jak się zdaje, w wysokim stopniu uwagę rządu austryackiego na siebie, a mianowicie powtórne powstanie w Bośnii może już w krótkim czasie przesilenie sprowadzi, przy którego rozwiązaniu broń austryacka główną odegra rolę. Bądź jak bądź zbieranie armii nad Sawą zostaje daleko więcéj z tymi stosunkami w styczności, ani z mamiącemi zagrożeniem napadu emigrantów do Węgier południowych, a niepodlega to już bynajmniéj żadnéj wątpliwości, gdyż Austrya ma udział znaczny w owych niespokojnościach bośniackich, albowiem w obozie powstańców mnóstwo znajduje się zbiegów z pułku pogranicza, na których dezercyą niebardzo zważają, jak się zdaje niekarzą bowiem wcale dyzertetów owych ztamtąd powracających, i władze wojskowe milczeniem zezwalają niejako na udział w téj wojnie. Okoliczność ta jest tego rodzaju, iż odejmuje Austrya prawo czynienia wyrzutów postępowaniu Prus względem Holsztynu. Tymczasem siła zbrojna ustawiona nad granicą turecką dochodzi do 35,000 żołnierzy, i składa się z małym wyjątkiem z samych wojsk narodowych. Zresztą usposobienie umysłów w pograniczu wojskowem jest nader nieprzyjaznem, z powodu surowości, z jaką wyciskają podatki zaległe z roku 1848. i 1849., w których mieszkańcy pogranicza wojskowego dla utrzymania cesarstwa tak nadzwyczajne ofiary ponieśli, niepodarowano bowiem podatków zaległych, jak to niektórzy błędnie sądzili, tylko zapłatę za pożyczkę w naturaliach, jaką administracya krajowa w latach złych ludności pogranicznéj ofiarowała. Opieszałych wychowują teraz kijami na dobrych obywateli, jak dawniéj na dobrych żołnierzy.

Z Pragi wyjechała w tych dniach komissya wojskowa do Reichenberga w Czechach, tuż nad granicą pruską, w celu przekonania się o stanie mostów. Oprócz tego zakupiono też podobno w tym czasie znaczną ilość bydła na rzeź zdatnego w tutejszostronnych powiatach nadgranicznych i podczas nocy przez granicę do Czech wprowadzono.

Medyolan, 1 Listopada. — Giulay przybył dla objęcia tymczasowo dowództwa naczelnego w miejsce feldmarszałka do Wiednia powołanego.

Medyolan, 24. Października. — Namiestnik tutejszy wydał obwieszczenie tyczące się szkół w królestwie Lombardzko-Weneckiém. Nakazuje ono, aby studenci téj tylko prowincyi przyjmowani byli do liceum, w któréj toż liceum się znajduje, z wyjątkiem prowincyi Sondrio, która żadnéj szkoły tego rodzaju nieposiadając przydziela się pod względem naukowym do Como. Wykład prywatny nauk filozoficznych jest zakazany. Uniwersytety w Pawii i Padwie będą otworzone. Uczniowie wydziałów lekarskiego i teologicznego mogą być z któréjkolwiek prowincyi; inni zaś muszą na ten uniwersytet uczęszczać, do którego prowincya jest pod tym względem przeznaczona. Każdy student musi być opatrzony paszportem i świadectwem konduity, wszyscy bowiem którzy nie mogą dać rękojmi dobrego sprawowania się, lub na których jaki polityczny cięży zarzut, nie mogą być przyjmowani. Każde przewinienie polityczne karane będzie sądem wojennym, poczém następuje wykreślenie z listy uczniów. Wakujące katedry będą zastępcami tymczasowo obsadzone. Rozporządzenie to zawiera wiele innych jeszcze przepisów polityczno policyjno-edukacyjnych.

Galicya.

Lwów, 2. Listopada. — Z pierwszym Listopada odebrało miasto nasze na siebie utrzymywanie ulic, mostów, gościńców, trotoarów i tym podobnych porządków miejskich, powierzanych potąd polubownym przedsiębiercom przez licytacyę. Opisane zostały tryby i sposoby postępowania na przypadek przy zachodzących reperacyach, robotach publicznych, przy sprowadzeniu i użyciu materyałów i zwykłych w téj mierze przedsiębiorstwach. Ciekawy w téj mierze protokół umieścimy w następujących numerach, a dodajemy uprzednio, że miasto zaopatruje się teraz w własne fornalki, narzędzia, wozy i zasoby gospodarskie, przybiera sposobnych oficyalistów, przyjmuje ludzi zdolnych i sług odpowiednich, a przy téj gorliwości opatrzenia dobra publicznego otwiera nowe pole do umieszczenia się i zarobkowania dla wielu biedniejszych, którym przy dawnym składzie niepodobna było nieść prace swoje posługom publicznym. Kwota w budżecie summą całkowitą na to przeznaczona wynosi 38,099 zlr. m. k. i chociaż nieco przewyższa opłatę licytantom dawniejszą, miasto jednak przy zamiarze wyższych celów ku pomyślności i wygodzie obywatelstwa swego, poświęca chętnie pieniężną korzyść w przekonaniu, że publiczność w pamięci już tylu przedsięwziętych i dokonanych dzieł około dobra publicznego, niemniéj i w tém uzna wdzięcznie całą zasługę za podjęcie tylu ciężarów dla jéj spólnego dobra.

Dziennik konstytucyjny z Czech zawiera korespondencyą ze Lwowa w któréj znów uderzającą znajdujemy analogią z korespondencyą lwowską z 22. Października:

Lwów, 28. Października. — Operaty przeznaczone dla Galicyi jakkolwiek późno ale tak niespodzianie i w takiéj ilości nadchodzą, że przy niezmiernéj ich ważności, sama publiczność się waha nad czém się poprzednio ma zastanowić; oczywiście pierwszeństwo odniosło to co najbliżéj praktycznie wszystkich dotykało. Zadanie indemnizacyi, żywotna kwestya nie

jednéj rodziny a można powiedzieć i całego kraju, jest dziś przedmiotem rozmów dziennych. Obóz malkontentów w tym względzie zdaje mi się, że jest daleko liczniejszy aniżeli zrezygnowanych. Sankcyonowany patent wynagrodzenia, powiada wielu, jest tak zwikłanie, tak kazuistycznie zredagowany, tak ciemno ułożony, że dla samych urzędników nie jeden paragraf pozostał niezrozumiały, a tym sposobem szerokie pole otwarte dla ćwiczeń adwokackich. Rozdział o prawach pastwiska i zbiórki, ostatnia resztka stosunków poddańczych, ciągłe jabłko niezgody pomiędzy dawnymi panami i poddanymi, pozostawione bez wyjaśnienia do przyszłéj kiedyś regulacyi. Życzyćby należało, ażeby ten punkt ciągłych sporów, wyszedł raz na jaśnie i granica między dwoma stronami oznaczoną została. Jak słychać i te służebności mają być indemnizowane, a tym sposobem ostatni węzeł dziedziców z chłopami zerwany. Słyszę często wyrażenia: Wszystko nam jedno co nam przyznają, byleby dali co chcą — tylko żeby to prędko nastąpiło, bo jeden a najwięcéj dwa lata bez kapitału obiegowego i narzędzi, a jesteśmy wszyscy zniszczeni. Komissya uwolnienia gruntowego zasiadać będzie we Lwowie, a około 100 innych przebiegać będą po kraju z miejsca na miejsce. Łatwo przewidzieć ile czasu wymagać będzie dokładne przeprowadzenie. Dzień roboczy obliczony jest na 4 krajcary, a dzień ciągły na 8 kr.; trzecia część summy indemnizacyjnéj zapłaconą ma być przez chłopów w 10 albo 12 ratach; najniższa rata wynosić ma 20 zlr. — W organizacyi gminnéj upatruje szlachta grożącą przewagę chłopów, co tém smutniejsza, że usposobienie tych ostatnich prawie się nie zmieniło. Z dniem 25. b. m. wstrzymaną na raz została konskrypcya. — Późniéj doniosę ciekawe szczegóły o świeżo odkrytych kopalniach węgla. Teraz gdzie w okolicy naszéj niedostatek i drożyzna drzewa coraz więcéj czuć się daje, (bo siąg twardego drzewa płacimy po 14 do 15 zł. r. m. b.) odkrycie nowych kopalni węgla kamiennego jest prawdziwym darem niebios. Zaiste kraj nasz mógłby się zwać błogosławionym, gdyby tylko znaleść stósowne środki do zużytkowania i sprowadzania; w tym względzie kraj nasz jest biednym, biedniejszym aniżeli którykolwiek na kontynencie. Rzeki nasze mogłyby się stać arteryami; a kraj przez zbudowanie dawno projektowanych kolei, wzniesienie fabryk, których zupełnie pozbawieni jesteśmy, stałby się wkrótce bogatym i szczęśliwym. Zdaje się że rząd o tém nie przepomniał i jesteśmy pewni, że osierociałą naszą prowincyę nie upośledzi względem innych pobratymczych. Słowa namiestnika za jego do nas przybyciem, pozostaną nam w pamięci: Galicya jest zarówno bliską tronu jak wszystkie kraje koronne.

Kraków, 7. Listopada. — Wczorajszy wiatr gwałtowny groził niebezpieczeństwem w ulicach pogorzałych. Około 9téj rano część szczytu domu hr. Działyńskiego spadła i uszkodziła nowy dach cynkowy na domu p. Żabińskiego, a późniéj nieco większe poczyniła szkody w domu p. Sapecińskiego świeżo po pożarze wykończonym, altana zwalona z domu p. Berdau. Ulica Grodzka cały dzień była założona, a po obu końcach stała straż policyjna dla pilnowania, by nikt tamtędy nie przechodził. Szczyty biskupiego pałacu widocznie się schyliły i dziwić się należy, że dotąd nie pomyślano o chwyceniu ich przynajmniéj w jarzma drewniane, a tém mniéj o przykrycie na zimę dachem. Jeden szczyt tego pałacu już spadł był dawniéj, szczęściem że nocną porą.

Piszą z Tarnowa do Wanderera pod dniém 25. Października: Dzisiejszą pocztą poszła do ministeryum petycya mieszkańców Tarnowa o budowę, a właściwie wykończenie gościńca z Tarnowa przez Dąbrowę do Szczucina i brzegów Wisły. Jeszcze w r. 1846. uznano potrzebę i użytek téj drogi, potwierdzono jéj plan i nawet budować ją poczęto, bo już między Tarnowem i Lisią górą na przestrzeni jednomilowéj przygotowawcze poczyniono roboty, stawiono mosty i pokopano przyrowy. W r. 1848. budowa ta została przerwaną raz dla zaszłych politycznych wypadków, a powtóre, że urzędnicy przy téj budowie zajęci nie łatwo mogli obejść się bez dyet i ważniejsze okoliczności odwróciły naówczas całą uwagę ministeryum od drogi tarnowskiéj. Dziś gdy się zmieniły i czasy i okoliczności, trzebaby znów rozpoczęte ukończyć dzieło, a tém bardziéj, że pomieniona droga dziś o wiele jest ważniejszą niż w r. 1846, bo Dąbrowa przeznaczona jest na siedlisko starostwa obwodowego i sądu, znajduje się też tam urząd podatkowy, a przytém że droga ta prowadzi ku Wiśle, któréj żegluga obecnie z powodu użycia statków parowych znacznie się podniesie, łączy ona przytém cyrkuły tarnowski, jasielski i sandecki i całą okolicę Karpat i Podgórza węgierskiego z Wisłą. Niechby tylko wys. ministeryum na tę okoliczność baczną zwróciło uwagę, a skutek niewątpliwy nastąpi, gdy potrzeba i użytek téj budowy widoczny jest dla każdego, kto tylko z miejscowemi stosunkami jest obeznany.

Turcya.

Konstantynopol, d. 21. Października. — Sir Sratford Canning powrócił tu przedwczoraj z wycieczki, jaką z familią swoją do góry Athos zrobił. — Jak wiadomo, żona Achmeta baszy pociągniętą została do odpowiedzialności sądowéj za wiadome już morderstwo, lecz nader zręcznie się podobno broniła. Czynu popełnionego wcale nie zapierała. »Ale — powiedziała — w nieobecności męża jestem panią domu, a jako taka, ukarałam śmiercią niewolnika, który mię obraził. Czyż według ustaw nie służyło mi prawo do tego? Czy wy podobnież w przypadku takim nie postępujecie? Wyrzeczcie na mnie wyrok, jeżeli możecie.« I sędziowie widocznie zakłopotani, milczeli i wyroku żadnego nie wydali. Słowa jéj wyrzeczone w obronie, są naturalnie prawdziwe. Ustawy krajowe w rzeczy saméj przyznają panu prawo życia i śmierci nad niewolnikiem, i tu wiemy o kilkunastu przypadkach zabicia niewolników przez ich panów, a jednakowoż żadnego za to do sądu nie pociągniono, — a ileż to jeszcze popełniają gwałtów podobnych, o których się nigdy nie dowiemy!

Donoszą dzienniki, że Kava basza dowiedziawszy się w Mostar o zbliżaniu się wojsk sułtańskich, wymaszerował przeciw nim i oświadczył ich awangardzie, aby się natychmiast cofnęła, gdyż w Czernogórze nie potrzebują wojsk Omera baszy, a zatém ich nie ścierpią. Nie wiadomo co przedsięwziął dowódzca straży przedniéj, ale wojska nie postąpiły naprzód. — Wysłano jak najspiesznéj okolniki do wszystkich kadyluków z rozkazem, aby wszyscy do broni zdatni, byli w pogotowiu do pochodu na pierwsze wezwanie. W Trebinie utworzyły się dwie partye, jedna trzyma z Wezyrem, druga z Rezulbegowiczem, który jak słychać nie chce się rozkazom sułtana opierać. Wywiera on na mieszkańców Trebini wielki wpływ i gotów popierać sprawę swoją choćby i z bronią w ręku; znaczna liczba muzulmanów dobrze myślących i wszyscy Rajasy trzymają z nim, Turcy jednak nie mogą się zdecydować na złożenie starych swoich przywilei, na mocy których mogli traktować Rajasów po niewolniczemu.

W Czernogórze przyszło już podobno do starcia się między Bośniczanami i wojskami Saraskiera. Wreszcie mówią, że udało się Alemu baszy wezyrowi Czernogóry, mieszkańców téj prowincyi przeciw Omerowi baszy podburzyć i zrewoltować, i wreszcie cofnąć się do twierdzy Stolacz, która jest usposobiona do obrony.

Aż po 24ty nie było na Mostar napadu, mieszkańcy tego miasta zamknięci są w niém od dni 9. Rustan bej oblężony jest w haremie ze 110. kawassami. W innych okolicach Czernogóry panuje usposobienie wezyrowi przychylne. Domniemywać się można, że Mostar w krótce będzie się musiał poddać.

Listy handlowe z Konstantynopola, które nadeszły 2. Listopada do Wiednia, twierdzą że Bem śmiertelnie chory w Aleppo, gdzie jak wiadomo trudnił się organizacyą artylleryi. Część węgierskich wychodźców, którzy się dobrowolnie do Syryi udali, wróciła napowrót do Konstantynopolu.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr
4 Listop.	+ 3,0°	+ 9,7°	27″ 11, 8‴	Połudn. z
5. »	+ 6,0°	+ 9,0°	27″ 7, 5‴	Połudn. z.
6. »	+ 7,0°	+ 9,2°	27″ 5, 9‴	Połudn. z.
7. »	+ 5,2°	+ 6,0°	27″ 10, 3‴	Półn. z.
8. »	+ 3,2°	+ 7,6°	27″ 4, 7‴	Półn. z.
9. »	+ 5,0°	+ 6,4°	27″ 6, 0‴	Półn. z
10. »	+ 0,0°	+ 4,2°	27″ 10, 8‴	Półn. z.